

Ofiary katastrofy pozbawione pomocy

8 kwietnia 1985 roku rząd Indii wniósł w imieniu ofiar katastrofy w fabryce chemicznej Bhopal pozew przeciw Union Carbide. Nie był to koniec męki ofiar katastrofy. Wszechogarniająca biurokracja i korupcja pozbawiły tysiące ludzi rekompensaty za utracone zdrowie i życie bliskich.

Prasę światową obieżyły historie przekupnych sędziów, lekarzy i urzędników.



Katastrofa była tylko kwestią czasu. Amerykańska firma Carbide wybudowała fabrykę w Indiach ze względów oszczędnościowych i produkowała w niej Sevin – gaz będący niezwykle trudny do przechowywania. Mimo to, wyposażenie do tego przeznaczone pochodziło z lat 40 i 50, i od dawna było zakazane w Stanach Zjednoczonych. Firma przeniosła działalność do Indii z nadzieją na zwrot w ciągu trzech lat kosztów jej wybudowania. Ponieważ cena Sesinu* nie była tym, czego Union Carbide oczekiwał, stąd przestano inwestować w bezpieczeństwo. Pierwszy przypadek śmiertelny w fabryce zanotowano w 1981 roku, a w 1982 roku 25 pracowników zostało zatrutych gazem.

3 grudnia 1984 roku olbrzymi wyciek toksycznego gazu z fabryki Union Carbide znajdującej się w mieście Bhopal w Indiach spowodował największą katastrofę przemysłową na świecie. [Tysiące ludzi zginęło w chwili katastrofy, tysiące umarło w następstwie chorób i komplikacji po inhalacji toksycznego gazu.](#)

Najbardziej czarne szacunki mówią o 20 tysiącach ofiar śmiertelnych. Bilans ten ciągle rośnie, ponieważ skażenie środowiska do dziś zbiera śmiertelne żniwo.

W 1989 roku Union Carbide został uznany za ponoszącego finansową odpowiedzialność i zgodził się wypłacić 470 milionów dolarów odszkodowania. Kwota ta miała zostać podzielona między ofiary katastrofy i ich rodziny. Jednak z powodu korupcji około 300 milionów z tej kwoty nigdy nie trafiło do poszkodowanych. Tysiące ludzi zostało niesłusznie pozbawionych odszkodowania lub były one nieadekwatne do poniesionych obrażeń, a cały proces ubiegania się o jakąkolwiek kompensację był

dla ofiar poniżający. Osoby poszkodowane, krewni zabitych i rannych donosili o tym, że otrzymanie odszkodowania okupione było niezliczoną ilością podróży do szpitali, urzędów rządowych, prawników, banków i sądów, spędzać godziny w kolejkach znosząc apatię, podejrzenia, przekupstwa pracowników instytucji i ich pośredników w korupcyjnym procederze. Biednych i często niepiśmiennych ludzi cały ten proces napędzał strachem i kończył się miernym skutkiem.

Udowodniono, że urzędnicy rządowi żądali łapówek od niepiśmiennych ofiar za każdy dokument, który był wymagany do uzyskania odszkodowania. W tym procederze uczestniczyli również lekarze.

Historie o korupcji w szpitalach były powszechne, a lekarze często odmawiali przyjęcia chorego do czasu, aż pojawił się w ich prywatnej klinice. Jedna z kobiet powiedziała, że musiała zapłacić wysoką łapówkę, po to tylko, by lekarz chciał zbadać jej ojca, który od dwóch tygodni leżał w stanie śpiączki nie będąc w ogóle badany przez lekarzy. Wiele rodzin musiało sprzedać wszystko, co posiadało, by pokryć koszty leczenia.

Około 90 procent wniosków o odszkodowanie zostało rozpatrzone przez przyznanie w każdym przypadku około 550 dolarów, co stanowiło najmniejszą kwotę, na jaką zezwalał rząd federalny w swoich wytycznych. Kwota ta była mniejsza niż najniższa roczna pensja początkującego pracownika administracji. Sąd w Indiach określił kompensację na podstawie dochodów z lat 80, podczas, gdy pierwsze odszkodowania zostały wypłacone dopiero w połowie lat 90 ubiegłego wieku.

W 1995 roku Sąd Najwyższy Indii znalazł dowody na to, że niektórzy z członków trybunału rozpatrującego wnioski o odszkodowanie w 1993 roku wymuszali łapówki na ofiarach katastrofy. Stwierdził również, że skorumpowany system pozwalał na przyznawanie minimalnego odszkodowania.

W 2007 roku, ponad dwadzieścia lat po tragedii, tysiące ofiar ciągle walczyło o zadośćuczynienie.

* Zakłady w Bhopalu, należące do koncernu Union Carbide, produkowały insektobójczy carbaryl, znany pod handlową nazwą sevin oraz podobny środek - temik. W pierwszej fazie działalności zakładu, począwszy od roku 1977, sevin i temik były produkowane na bazie importowanego z USA izocyjanu metylu (MIC) - substancji zaliczonej do wysoko toksycznych.

Źródła: onlineathens.com; fellowtraveller.org; isg-fi.org.uk; india-seminar.com; bhopal.net; members.chello.pl; tworzywa.com.pl